

Ks. WOJCIECH LIPPA
Lublin

TEOLOGICZNE I SYMBOLICZNE TREŚCI PORTALI KOŚCIELNYCH W ŚREDNIOWIECZU

1. Funkcja wejścia w architektonicznej strukturze kościoła – 2. Biblijno-teologiczne treści portalu kościelnego – 3. Znaczenie portalu z punktu widzenia ówczesnego prawa – 4. Liturgiczne funkcje portali w średniowieczu

Wejście, jako istotny element każdej budowli, było źródłem inspiracji przeróżnych spekulacji filozoficznych i teologicznych. Myśliciele różnych kultur i cywilizacji stawali ponad naturalnym i materialnym znaczeniem zwykłego przecież przedmiotu, jakim są drzwi, by na jego podstawie rozbudowywać szeroką metaforykę, koncentrującą się wokół zagadnienia wejścia i przejścia. Z tej też przyczyny w wielu kulturach i religiach drzwi, czy ogólnie mówiąc: wejście, posiadają szeroki wachlarz znaczeń o odniesieniach mistycznych, misteryjnych i kultowych. Także chrześcijaństwo, bazując na naturalnej strukturze drzwi, będących widocznym odgródnieniem dwóch sfer, rozbudowało swoją symbolikę tego przedmiotu. Największy wkład w ponadnaturalne rozumienie drzwi i wejścia pozostawiła nam myśl wczesnochrześcijańska i średniowieczna.

Pojęcie „drzwi” ściśle związane jest z pojęciem „otworu wejściowego”, będącego wylotem w murze lub budowli, prowadzącym do jej wnętrza lub będącym jedynie luką umożliwiającą przejście do miejsca znajdującego się po drugiej stronie. Rzymianie w odniesieniu do miasta, zamku, muru lub innego miejsca obwarowanego wałami lub fosą otwór taki określali terminem *porta*, a w odniesieniu do domu prywatnego — terminami *janua*, *ostium* i *fores*¹. *Janua* ma swój źródłosłów w Janusie, któremu oddawano cześć jako bogu drzwi, stojącego u ich progu, który jak strażnik otwierał je przed wybranymi, a zamykał przed wyklętymi. Janus jest ponadto bogiem pierwszego miesiąca, który podobnie stojąc u jego progu, otwiera nowy rok². *Ostium* pochodzi od rzeczownika *os*, *oris*, oznaczającego pierwotnie ludzkie usta lub zwierzęcy pysk, a w przenośni oznacza otwór, wejście, odpływ czy ujście rzeki³

¹ L. KALINOWSKI, *Treści ideowe i estetyczne Drzwi Gnieźnieńskich*, w: M. WALICKI (red.), *Drzwi Gnieźnieńskie*, t. II, Wrocław 1959, s. 116.

² J. HANI, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, tł. A.Q. Lavique, Kraków 1994, s. 86.

³ J. KORPANTY (red.), *Słownik łacińsko-polski*, t. II: I-Z, Warszawa 2003, s. 388.

Fores jest pochodną *foris*, czyli drzwi charakteryzujących się zamknięciem jedno- lub dwuskrzydłowym⁴. W czasach wczesnochrześcijańskich niejednokrotnie drzwi nosiły nazwę *valvae*⁵, od *valva*, *valvae*, określające skrzydło drzwiowe, a użyte w liczbie mnogiej oznaczały drzwi dwuskrzydłowe, podwoje⁶. Drzwi wejściowe lub brama wejściowa — z obydwoma terminami można się spotkać w literaturze — składa się z dwóch podstawowych elementów: z odrzwi, czyli konstrukcji zewnętrznej, oraz z drzwi właściwych, stanowiących widoczną granicę pomiędzy dwoma terytoriami. Te ostatnie najczęściej bywają jedno- lub wieloskrzydłowe. Dodatkowo dochodzą pozostałe elementy, które nierozzerwalnie wiążą się z dwoma wyżej wymienionymi, takie jak: zawiasy, okucia, klamki, antaby czy kołatki, klucze i zamki. To wszystko składa się na potocznie rozumiane drzwi. W sztuce drzwi i odrzwia łączyły się w jedną ideową całość, tworząc w ten sposób niejednokrotnie rozbudowany portal, pełniący funkcję wejścia, którego drzwi wykonywane były z różnych materiałów: drewna, blachy, drewna okutego żelazem, drewna inkrustowanego lub brązu⁷. W ten sposób portal, ze względu na dekorację, w jaką był przyozdobiony, nadawał dotychczasowym pojęciom nowych znaczeń⁸. Gdy dekoracja drzwi odnosiła się do Chrystusa — Strażnika broniącego człowieka przed złem, *ostium* kojarzono z czasownikami: *obsistere* (zachodzić, zastępować komuś drogę) lub z *obsidere* (przypuszczać atak, blokować, opanowywać)⁹, a gdy treści odnosiły się do Chrystusa wskazującego drogę do miejsca świętego i zbawienia, wówczas *ostium* nawiązywało do *ostendere* (wskazywać, ukazywać, przypominać)¹⁰. Niejednokrotnie też, na podstawie dekoracji odwołującej się do przekazu treści wiary, termin *porta*, pochodzący od łac. *portare*¹¹ (przynosić, dostarczać), oznaczał apostołów, którzy w imię Chrystusa nieśli Jego naukę ludziom dobrej woli¹².

Już te skromne terminologiczne rozważania pokazują, że za fizycznym przedmiotem, jakim są drzwi, kryć się mogą różne treści czy znaczenia. Faktem jest, iż drzwi jako istotny, materialny element ludzkich budowli — niezależnie jaką nazwę mu nadamy — usytuowane są na granicy pomiędzy dwoma strefami. W swej znaczeniowej strukturze drzwi, jako przedmiot usytuowany na granicy lub wprost będący granicą pomiędzy dwoma rzeczywistościami, oddzielają, ale jednocześnie otwierają przejście z jednej sfery do drugiej¹³. Ta naturalna funkcja drzwi często zyskiwała na ponadnaturalnym znaczeniu, jako granicy pomiędzy światem naturalnym a światem

⁴ TENŻE (red.), *dz. cyt.*, t. I: A-H, Warszawa 2001, s. 783.

⁵ KALINOWSKI, *art. cyt.*

⁶ KORPANTY (red.), *dz. cyt.*, t. I, s. 926.

⁷ K. KUCZMA, J. SAMEK, *Drzwi kościelne*, EK 4, k. 258.

⁸ KALINOWSKI, *art. cyt.*, s. 117.

⁹ KORPANTY (red.), *dz. cyt.*, t. II, s. 348–349.

¹⁰ *Tamże*, s. 388.

¹¹ *Tamże*, s. 479.

¹² KALINOWSKI, *art. cyt.*, s. 119.

¹³ M. OESTERREICHER-MOLLOWO, *Leksykon symboli*, tl. J. Prokopiuk, Warszawa 1992, s. 36.

duchowym, życiem a śmiercią lub — w kontekście chrześcijaństwa — pomiędzy niebem a piekłem¹⁴. Można je odnieść do bardzo wielu antynomii istniejących w realnym świecie i nadać im znaczenie głębsze — symboliczne, religijne, mistyczne. Władysław Kopaliński w swym popularnym *Słowniku symboli* wymienia cały szereg podwójnych sfer, których granicą i łącznikiem są drzwi¹⁵

1. Funkcja wejścia w architektonicznej strukturze kościoła

Skoro drzwi zawierają w sobie tak bogaty nośnik treści związanych z granicą i przejściem pomiędzy odmiennymi sferami, to ich znaczenie potęguje się jeszcze bardziej, gdy odnosimy je do świątyni, będącej w wielu kulturach¹⁶ i religiach miejscem wyjątkowym i szczególnym¹⁷. Tam sakralność przejścia i bramy nabiera pełni znaczenia, dlatego właśnie u progu świątyni stawiano posągi łuczników, smoków, lwów, sfinksów czy półbogów pełniących straż u wejścia¹⁸. Tajemnica i rytuał przejścia znany jest i obecny niemal we wszystkich tradycyjnych społecznościach i religiach, zwłaszcza na Wschodzie¹⁹. Sama zaś świątynia uznawana była za świat ponadziemski, za miejsce przebywania bóstwa, dlatego też brama, która do niej prowadziła, zyskiwała bardzo bogatą oprawę plastyczną, w której niemal każdy element naznaczony był jakimiś treściami symbolicznymi²⁰

Podobnie świątynia chrześcijańska od samego początku interpretowana była w sposób symboliczny²¹. Należy tutaj zaznaczyć, iż różnorodność układów świątyń,

¹⁴ H.J. KUNST, *Tor-Tür*, w: *Lexikon der Christlichen Ikonographie* (dalej: LCiK), t. IV, k. 339.

¹⁵ „Drzwi są symbolem przejścia między jednym światem albo stanem a drugim, między światłem a ciemnością, między znanym a nieznanym, codziennością i krainą tajemnic, światem świeckim i sakralnym, biedą i bogactwem, a zarazem stanowią zaproszenie lub wyzwanie do przejścia przez ich próg; wyobrażają początek, koniec, śmierć, zmianę, ochronę przed niebezpieczeństwem zewnętrznym, obronę tajemnicy przed intruzami”; cyt. za: W. KOPALIŃSKI, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 75.

¹⁶ *Auch das Portal folgt einer immanenten Symbolik, die sich in Allen Kulturkreisen und auch im Profanbau findet: Einlaß, Wache, Grenze zur Umwelt, Ort der Reinigung, der Verkündigung und des Gerichtes*; cyt. za: G. BANDMANN, *Kirche, Kirchenbau*, LCiK 2, k. 518.

¹⁷ J. i A. SPENCER, *Encyklopedia mistycznych i świętych miejsc*, tł. G. Gasparska, Warszawa 2003, s. 16.

¹⁸ HANI, *dz. cyt.*, s. 86.

¹⁹ Grzegorz SZAMOCKI w pierwszym rozdziale książki poświęconej motywowi bramy w Nowym Testamencie szeroko opisuje starożytny świat semicki, w którym brama odgrywała kluczową rolę w życiu społecznym, religijnym i politycznym. Rozpatruje tam najważniejsze funkcje, jakie pełniła brama świątynna w ówczesnym świecie. Do najważniejszych zalicza funkcje: komunikatywną, ekonomiczną, polityczną, jurydyczną i kultową. Następnie przedstawia znaczenie poszczególnych bram świątyni jerozolimskiej za czasów Chrystusa. Patrz: TENŻE, *Motyw bramy w Nowym Testamencie*, Pelplin 2001, s. 15–57.

²⁰ HANI, *dz. cyt.*, s. 86.

²¹ Większość autorów poruszających temat symbolicznej struktury poszczególnych części budowli sakralnej oraz związanej z nimi obrzędowości powołuje się na książkę Hansa Gerharda EVERSA, *Tod, Macht und Raum als Bereich der Architektur*, München 1939.

wielość dekoracji i form plastycznych widocznych w kościołach, jest wypadkową bogatych treści teologicznych skupiających się na tematyce eklezjologicznej. I tak od starożytności chrześcijańskiej Kościół rozumiany i określany jest raczej za pomocą pewnych obrazów czy metafor, mających swe źródła głównie w Biblii, niż byłby określany arbitralnie za pomocą jednoznacznych definicji. Wielość przeróżnych metafor Kościoła jest jednocześnie określeniem pewnej metodologii związanej z traktowaniem go. Ukazuje ona pewne ograniczenie, niemożność ostatecznego zdefiniowania Kościoła jako rzeczywistości nie tylko ziemskiej, ale także duchowej, mającej swe źródło w Bogu. Dlatego niejednokrotnie Kościół zwany jest np. Niebiańską Jerozolimą, co prowadzi do tego, iż świątynia często traktowana była jako ziemski obraz nieba²². Jednak zanim ta metafora znalazła swoje miejsce w sztukach plastycznych, funkcjonowała wcześniej w patrystycznej myśli teologicznej²³. Podobnie zresztą jak inne metafory porównujące Kościół do wspólnoty zbudowanej z żywych kamieni, do tronu lub namiotu Boga czy do łodzi²⁴.

Najważniejszym celem budowy kościoła jest składanie w nim ofiary. Ołtarz stanowi centrum, wyrażające ideę Domu Bożego, jest biegunem, wokół którego koncentrują się elementy całej budowli²⁵. Oprócz ołtarza istotną rolę spełniają drzwi usytuowane na granicy obszaru kościoła, w którym sprawuje się ofiarę²⁶. Człowiek wchodzący do świątyni stoi na ziemi uświęconej, znajduje się w miejscu sprawowania kultu, dlatego samo miejsce prowadzące do niej nabierało szczególnej oprawy plastycznej, gdyż już samo wejście właściwym wprowadzeniem w program ideowy dekoracji całego dzieła architektonicznego²⁷. Struktura plastyczna bramy świątynnej niejednokrotnie zapowiada więc układ całej budowli, strukturę nawy i prezbiterium²⁸. Bywała więc tak konstruowana, aby poprzez odpowiedni program ideowy

²² *Da nun aber das Gotteshaus Symbol der Kirche auf Erden und ihres Sieges ist, wird es somit auch zum Sinnbild des himmlischen Jerusalem; die irdische Kirche ist wiederum nur geistiges Abbild des strahlenden Jerusalem*; cyt. za: E. SAUSER, *Symbolik des katholischen Kirchengebäudes*, Stuttgart 1960, s. 60.

²³ Bogate zaplecze biblijnych i patrystycznych przykładów przytacza w związku z tym tematem Stanisław KOBIELUS, by następnie przejść do szczegółowej analizy dzieł plastycznych odnoszących się do przedstawień Niebiańskiej Jerozolimy; zob. TENŻE, *Niebiańska Jerozolima. Od sacrum miejsca do sacrum modelu*, Warszawa 2004, s. 51–56.

²⁴ SAUSER, dz. cyt., s. 57–68.

²⁵ D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 370.

²⁶ R. KNAPIŃSKI, *Credo apostolorum w romańskich Drzwiach Płockich*, Płock 1992, s. 27.

²⁷ M. WALICKI, *Dekoracja architektury i jej wystrój wnętrza*, w: TENŻE (red.), *Dzieje sztuki polskiej. Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, Warszawa 1971, s. 227.

²⁸ „Otóż wykazano, że brama jest sama jakby obrazem całej świątyni. Istotnie, wygląda ona jak nisza wsparta na podstawie prostokątnej, zwieńczona łukiem pełnym lub ostrym, dzięki czemu powtarza po prostu kształt prezbiterium kościoła (...). Prezbiterium kościoła zachowuje ów wygląd świętej grotty, głównie dzięki sklepieniu, na którym, tak jak na tympanonie bramy, tronuje Chrystus Pantokrator”; cyt. za: HANI, dz. cyt., s. 87.

i stosowną formę artystyczną wyrażać piękno wnętrza świątyni²⁹, a poprzez to prowadzić do religijnego centrum, jakim jest sprawowanie kultu.

2. Biblijno-teologiczne treści portalu kościelnego

Największą spuścizną symbolicznego pojmowania wejścia do świątyni pozostało nam średniowiecze; wówczas też powstało najwięcej zdobionych portali. Dla człowieka średniowiecza brama prowadząca do kościoła spełniała dwie zasadnicze funkcje: dydaktyczną, którą pełni ze względu na teologiczne prawdy zapisane językiem plastycznym w dekoracjach portali, oraz społeczną, wyrażającą się poprzez specyfikę samego placu przedświątynnego, będącego miejscem gromadzenia się ówczesnej ludności miejskiej.

Funkcję dydaktyczną należy rozumieć nie tylko w sensie dostarczania pewnych informacji, tak jak rozumie to człowiek żyjący dziś, lecz przede wszystkim jako przekazanie prawdy natychmiast odsyłającej widza do transcendencji³⁰. Tematyka przedstawień portali średniowiecznych skupia się głównie wokół szeroko rozumianych wątków chrystologicznych, gdyż wątki te zawierają także odniesienia soteriologiczne, eschatologiczne, mariologiczne i eklezjologiczne.

Biblia, która jest podstawą i źródłem treści teologicznych, w odniesieniu do otworu wejściowego posługuje się terminami „brama”, „wrota” czy „wejście”, natomiast termin „drzwi” występuje rzadko. Do najważniejszych przykładów starotestamentalnych należą: „brama rajska” (Rdz 3,24), „bramy niebios” (Rdz 28,16-17; Ps 78[77],23-24), „bramy piekieł” lub „bramy Szeolu” (Mdr 16,13), „bramy miasta”, „Bramy Niebiańskiego Jeruzalem” czy „bramy Syjonu” (Ps 87[88],1-3; Ps 147,13), „bramy świątyni” (1 Krl 8,37-38; Jr 7,2-3; Za 8,16-17) i „bramy Jahwe” (Ps 118[117],

²⁹ *In diesem Sinne gilt auch der Titulus, den Abt Suger um 1135 für das Portal von St-Denis verfaßt hat: „Was im Ganzen ist, bezeichnet hier die Goldene Pforte” Andererseits mag es auch vorgekommen sein, dass die Portaldisposition auf Apsis als Erscheinungsort heilige Gestalten eingewirkt hat; cyt. za: LCiK 2, k. 518.*

³⁰ Takie pojmowanie rzeczywistości znaleźć można w pismach średniowiecznych teologów: Amalariusza, Honoriusza z Autun, Hugona od św. Wiktora, Sicardiusa z Cremony czy Wilhelma Durandusa, dla których każdy element — materialny, strukturalny, funkcjonalny — budynku i rytuału liturgicznego jest nośnikiem znaczenia symbolicznego. Na tej też podstawie Otto von SIMSON pisze: „Średniowiecze żyło w stałym poczuciu obecności świata nadprzyrodzonego, który wyciskał swe piętno na każdym aspekcie ludzkiego żywota. Świątynię odbierano naprawdę jako zapowiedź i jako obraz Nieba. Podziwiając doskonałość architektury, średniowieczny obserwator nie uświadamiał sobie właściwie wywieranego przez nią wrażenia estetycznego; co więcej, wrażenie to tłumila siła doznań religijnych (...). Życie religijne było owładnięte pragnieniem oglądania świętej rzeczywistości cielesnymi oczyma. Architektura sakralna wychodziła temu pragnieniu naprzeciw. W murach kościoła Bóg był w tajemniczy sposób obecny”; cyt. za: *Katedra gotycka. Jej narodziny i znaczenie*, tł. A. Palińska, Warszawa 1989, s. 16–19; zob. też H. NADROWSKI, *Kościoty naszych czasów. Dziedzictwo i perspektywy*, Kraków 2000, s. 158.

19-20). Najważniejsze teksty biblijne pozwalające zrozumieć należyty sens teologiczny drzwi i wejścia znajdują się w Nowym Testamencie, który przejmując terminologię starotestamentalną, nadał im nowego chrystologicznego znaczenia. W Ewangelii według św. Jana spotykamy najistotniejszy fragment, w którym Chrystus sam siebie określa bramą³¹: „Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przez Mnie, będzie zbawiony — wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko” (J 10,7-9). Chrystus wskazuje na siebie jako na jedyną możliwą drogę prowadzącą do zbawienia. Nazywanie siebie bramą ukazuje Jezusa jako jedynego Pośrednika pomiędzy niebem a ziemią. W tym też rozumieniu teologicznej głębi nabierają starotestamentalne teksty o bramach niebios, bramach raju czy bramach świątyni, które dopiero w Jezusie znajdują ostateczne wypełnienie. Tytuł, którym określa siebie Chrystus, jest świadomym nawiązaniem do żydowskiej tradycji religijnej, w której brama niebios, zaczerpnięta z proroctwa Daniela (Dn 7,13), kojarzona jest z nieprzemijającym panowaniem zapowiedzianego Mesjasza. Z tej przyczyny ogromna ilość dekoracji rzeźbiarskich romańskich portali ukazuje Chrystusa w typie *Majestas Domini*, *Pantokratora* czy Chrystusa apokaliptycznego, osądzającego ludzkość w czasach eschatologicznych³². Teksty apokaliptyczne mówią o Synu Człowieczym posiadającym klucze królestwa i otchłani (Ap 1,18; 3,7-8); jedynie On ma moc należycie osądzić — usprawiedliwić lub potępić. W tym też — eschatologicznym — nurcie należy rozumieć określenie „ciasna brama” z ewangelii synoptycznych (Mt 7,13-14; Łk 13,23-24). Brama, o której tu mowa, stoi przed każdym, kto słyszy naukę Jezusa. Fakt ten wymaga podjęcia osobistej decyzji, ponieważ od niej zależy eschatologiczna przyszłość człowieka³³. Chrystologiczny temat wejścia do kościoła znajduje także swoje uzasadnienie w scenach nawiązujących do postaci apostołów³⁴, którzy rozsyłani przez Chrystusa na cały świat mają swym nauczaniem i postawą na Niego wskazywać³⁵. To apostołowie stanowią, według słów zaczerpniętych z Apokalipsy (21,10-14), dwanaście bram Niebiańskiego Jeruzalem³⁶. Przedstawienia hagiograficzne ukazywane na drzwiach kościelnych również odwołują się do tej zasady. Tu święty upodabnia się w swym heroicznym życiu do Chrystusa, a poprzez to wskazuje na Niego, jako na jedyną Bramę prowadzącą do Ojca³⁷.

³¹ Szczegółowy sens biblijny i teologiczny tej perykopy zob. u: SZAMOCKI, *dz. cyt.*, s. 149–186.

³² W. SAUERLÄNDER, *Rzeźba średniowieczna*, tł. A. Porębska, Warszawa 2001, s. 76–140.

³³ SZAMOCKI, *dz. cyt.*, s. 93.

³⁴ Niejednokrotnie rozeta w fasadach kościołów gotyckich interpretowana jest jako kosmiczne centrum, którym jest Chrystus. Jej dwanaście zazwyczaj promieni tłumaczone są jako dwanaście kosmicznych znaków zodiakalnych. Często także rozetę odczytuje się jako przedstawienie słońca, nieustannej jasności, którą jest Chrystus, natomiast rozchodzące się dwanaście promieni interpretowane są jako dwunastu Apostołów, rozchodzących się na cały świat, aby spełnić swą posłanniczą misję, którą zlecił im Chrystus; zob. HANI, *dz. cyt.*, s. 88–93.

³⁵ SZAMOCKI, *dz. cyt.*, s. 98–99.

³⁶ NADROWSKI, *dz. cyt.*, s. 157.

³⁷ J. BIAŁOSTOCKI, *Sztuka cenniejsza niż złoto*, Warszawa 2004, s. 143–145.

W portalach gotyckich kościołów pojawia się często postać Maryi³⁸ ukazana bądź jako tronuująca wraz z Dzieciątkiem w typie *Sede Sapientiae*, bądź w scenie koronacji³⁹. Postać Maryi tłumaczona może być wprost jako Matka wydająca na świat Zbawiciela, ale bywa także interpretowana jako druga Ewa. Rajska Ewa stoi u początku upadłej ludzkości, przed którą zamykają się bramy Raju; Maryja, jako druga Ewa, otwiera je na nowo usprawiedliwionej przez Syna ludzkości⁴⁰. Bywa też interpretowana jako Eklezja, a Jej koronacja rozumiana jest jako zaślubiny Chrystusa z Kościołem⁴¹.

Szereg przytoczonych znaczeń teologicznych motywu wejścia do świątyni oraz związane z tym przedstawienia plastyczne znajdują swoje uzasadnienie w tematyce chrystologicznej, zwłaszcza w przytoczonym fragmencie Janowej Ewangelii (J 10, 7-9). Jest ona głównym kluczem pozwalającym zrozumieć i odkryć należyty sens bogactwa artystycznego języka utrwalonego w kamiennych portalach kościołów minionych epok⁴².

3. Znaczenie portalu z punktu widzenia ówczesnego prawa

Wejście do kościoła, a raczej plac znajdujący się przed nim, pełniło ponadto ważną funkcję społeczną. Portal kościelny stawał się miejscem spotkań mieszkańców miasta czy osady. Spotkania miały charakter zarówno czysto świecki, jak i religijny, choć należy mieć na uwadze, że w średniowieczu, kiedy portal kościelny, a zwłaszcza katedralny posiadał szczególne znaczenie, obie te sfery życia, świecka i religijna, były ściśle ze sobą związane. Jedną z ważniejszych przyczyn gromadzenia się ludności u wrót kościelnych była potrzeba rozstrzygnięcia zaistniałych sporów. Przed wejściem do kościoła sprawowane były regularne rozprawy sądowe zarówno świeckie, jak i kościelne⁴³. Zwyczaj taki ma swoje początki już w czasach karolińskich, a w późnym średniowieczu jest powszechnie stosowany⁴⁴. Zachowały się dokumen-

³⁸ E. BADSTÜBNER, H. NEUMAN, H. SACHS, *Christliche Ikonographie in Stichworten*, Leipzig 1980, s. 346–347.

³⁹ SAUERLÄNDER, *dz. cyt.*, s. 156–152.

⁴⁰ S. KOBIELUS, *Człowiek i ogród rajski w kulturze religijnej średniowiecza*, Warszawa 1997, s. 154.

⁴¹ O. GILLEN, *Bräutigam und Braut*, LCik 2, k. 318–324.

⁴² „W ten sposób zespół rzeźb na portalach klasycznych katedr stanowi podsumowanie wiedzy dojrzałego średniowiecza. Cały kosmos zdaje się tu być przedstawiony w realnych, plastycznych postaciach, ściśle według swoiście abstrakcyjnego i bogatego w odniesieniu planu. Plan ten wyznacza porządek i hierarchię poszczególnych scen i postaci, których znaczenie i symbolika odnosi się do celu ostatecznego. Każda z tych postaci znaczy daleko więcej aniżeli przedstawia. Wszystkie one są tylko «cieniami» tego jedyne, który stoi w środku, o którym cytowane zdanie ze św. Jana powiada *Ego sum ostium*”; cyt. za: SAUERLÄNDER, *dz. cyt.*, s. 166.

⁴³ B. DEIMLING, *Średniowieczny portal kościelny i jego znaczenie z punktu widzenia historii prawa*, w: R. TOMAN (red.), *Sztuka romańska. Architektura, rzeźba, malarstwo*, tł. R. Wolski, b/w 2000, s. 324.

⁴⁴ *Tamże*.

ty, świadczące o rozprawach i wyrokach sądowych w sprawie konfliktów pomiędzy mieszkańcami, które dokonywane były u wejścia do świątyń, czy *in galilea* (Perre-cyles-Forges 1108), *sub portico* (Ferrara 1140), *in atrio* (Ratyzbona 1183), *ante gradus ecclesiae* (Frankfurt 1232), *ante portam* (Frankfurt 1248) lub *in rufo ostio* (Goslar 1256)⁴⁵ Często zbierano się przy tych portalach, które przedstawiały postać starotestamentalnego króla Salomona, znanego ze swych mądrych rozstrzygnięć sądowych (Strasburg, Leon, Walencja). Bywało również i tak, iż drzwi, przed którymi sprawowane były sądy, miały kolor czerwony, który był rozumiany jako barwa wymiaru sprawiedliwości (Frankfurt, Paderborn, Monastyr, Würzburg, Magdeburg, Bamberg, Erfurt)⁴⁶ Oprócz koloru wskazówką sądowej funkcji portali jest także szeroko rozpowszechnione przedstawienie pary lwów u wejścia do kościołów, których wyobrażenie często wiązane było ze wspomnianą już postacią Salomona⁴⁷. Jako że Salomon utożsamiany był z wzorem sędziego ze Starego Testamentu, lwy zaczęto ogólnie łączyć z władzą sadowniczą, wskazującą na kompetencję sędziów⁴⁸

Portal kościelny bywał też miejscem uroczystych przysięg oraz promulgacji ustaw kościelnych. Ustawy synodalne umieszczano na drzwiach katedralnych, same zaś drzwi kościelne stają się miejscem uroczystych deklaracji — potwierdzi to kilka wieków później świadomie stworzona przez MELANCHTONA legenda, jakoby LUTER miał przybić swoje tezy do drzwi kościoła w Wittenberdze⁴⁹ Większość drzwi średniowiecznych kościołów, zarówno tych brązowych, kutych z żelaza, czy nawet drewnianych, posiada charakterystyczne antaby, czy kołatki w formie lwich główek trzymających w pysku obręcz lub pierścień, a niejednokrotnie trzymające w zębach głowę ludzką. Wiąże się to również z pewnymi zwyczajami prawnymi istniejącymi w średniowieczu⁵⁰. Antaby nie tworzyły właściwego zamknięcia drzwi, lecz zgodnie z ówczesnymi obyczajami usankcjonowanymi przez średniowieczną legislaturę, symbolizowały prawo azylu używanego przez kościół, do którego wnętrza mógł zakolać ścigany⁵¹ Pewne portale średniowiecznych świątyń zaopatrzone są w enigmatyczne i mało zrozumiałe dla współczesnego obserwatora wyryte w kamieniu przepisy dotyczące niektórych wielkości artykułów spożywczych, takich jak: chleb, bułki, miary

⁴⁵ *Tamże*.

⁴⁶ *Tamże*, s. 325.

⁴⁷ SAUSER, *dz. cyt.*, s. 92.

⁴⁸ DEIMLING, *art. cyt.*, s. 325.

⁴⁹ J. PASIERB, *Próba syntezy treści ideowych Drzwi Gnieźnieńskich. Streszczenie referatu wygłoszonego na zebraniu naukowym Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki w dniu 17. maja 1967 r.* BHS 30 (1968), nr 2, s. 240.

⁵⁰ M. MORELowski, *Drzwi Gnieźnieńskie, ich związki ze sztuką obcą a problem rodzimości*, w: WALICKI (red.), *Drzwi Gnieźnieńskie*, s. 66–68.

⁵¹ WALICKI, *dz. cyt.*, s. 227; „W *Zwierciadle Saskim*, zbiorze praw z południa Niemiec, którego najdawniejsza wersja pochodzi z 1212 roku, znaleźć można następujący przepis: jeżeli człowiek nie zdoła dostać się do kościoła i zamiast tego jedynie chwyci pierścień u jego bram, ma cieszyć się tym samym spożyciem, jaki czeka go i we wnętrzu kościoła”; *cyt. za: DEIMLING, dz. cyt.*, s. 326.

zboża oraz węgla i cegieł. Fakt ten pozwala wysunąć wniosek, iż przed wejściem do kościoła zawierano także umowy handlowe. Z sytuacją taką spotkać się można we Fryburgu⁵².

4. Liturgiczne funkcje portali w średniowieczu

Liczne źródła historyczne pokazują, iż funkcja społeczna, jaką pełnią wrota kościoła, poszerza się także na obszar życia liturgicznego gminy. Wówczas codzienne życie mieszkańców ściśle i nierozzerwalnie spletało się z życiem religijnym, razem tworząc jedną całość. Nie było rozgraniczenia pomiędzy jednym a drugim — istniało życie na wskroś przeniknięte religijnością⁵³. Pewne akty obrzędowo-liturgiczne dość powszechnie znajdowały swoją scenerię także u wrót kościoła. Pod portalem podpisywano intercyzy ślubne, tam zawierano akt przysięgi małżeńskiej, a dopiero po jego dokonaniu wprowadzano małżonków do wnętrza kościoła, gdzie odbywała się Msza św. ślubna z udzieleniem błogosławieństwa⁵⁴. Zwyczaj ten został przejęty jako model ikonografii maryjnej, w której moment zaślubin Maryi z Józefem dokonuje się u bram świątyni jerozolimskiej, przy czym niejednokrotnie otrzymywała ona aktualizację w formie średniowiecznego, romańskiego lub gotyckiego, kościoła⁵⁵.

U wrót świątyni odbywało się także uroczyste wprowadzenie do społeczności wiernych poprzez sakrament chrztu, który połączony był z rytualnym oczyszczeniem niewiasty po położeniu. Kobieta, zanim przekroczyła próg świątyni ze swym

⁵² *Tamże*.

⁵³ Dla zobrazowania tej jedności warto posłużyć się sztandarowym przykładem z XI w., w którym cesarz Henryk IV na bosą i we włosienicy stał kilka dni przed twierdzą w Canossie, w której przebywał papież Grzegorz VII, prosząc go jako skruszony pokutnik, o zmiłowanie apostolskie i przebaczenie. Pokazuje to istniejącą łączność pomiędzy dwoma sferami — społeczną i religijną, które dziś są rozdzielone, wówczas jednak były splecione w jedną drogę. Taka też mentalność towarzyszyła we wszystkich przejawach życia średniowiecznego człowieka; zob. M. ŻYWCZYŃSKI, *Papiestwo i papieże w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 28–36.

⁵⁴ Sobór Laterański IV (1215) nakazuje, aby małżeństwo ochrzczonych dokonywało się *in facie ecclesiae* — wtedy jedynie może być ważne. Wyrażenie *in facie ecclesiae* należy rozumieć dosłownie. Wymiana konsensusu dokonywała się przed kościołem, przed Mszą św. — *ante ostium, ante fores ecclesiae, ante valvas ecclesiae*, niekiedy w przedsionku („przedsionek małżeństw”, niem. *Brautpforte* — artyści przedstawiali zaślubiny Maryi czy Anny właśnie w przedsionku). Ostatecznie doszło do przeniesienia konsensusu z domu przed kościół i utrwalenia się praktyki łączenia w jedną czynność liturgiczną dwóch oddzielnych uprzednio obrzędów (zaręczyny i zaślubiny). Sprzyjał temu procesowi także fakt, że w krajach niemieckich małżeństwo polegało na zaręczynach, które — w przeciwieństwie do zwyczaju rzymskiego — stanowiły istotną część rytuału małżeństwa. W ten sposób pierścień zaręczynowy stał się ślubną obrączką. Wymiana konsensusu, dokonywana przed kościołem w obecności kapłana, poprzez odpowiedź „tak” na zadawane przez niego pytania, bądź bardziej rozwiniętą formę „ja biorę sobie”; zob. B. NADOLSKI, *Liturgika. Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 198; KALINOWSKI, *dz. cyt.*, s. 144.

⁵⁵ GILLEN, *art. cyt.*, s. 320.

dzieckiem, w rytuale oczyszczającym odmawiała na klęcząco modlitwę przed kościelnymi drzwiami, trzymając w dłoni zapaloną świecę⁵⁶. Janusz PASIERB, analizując teksty św. AUGUSTYNA komentujące psalmy, uważa, że ten moment inicjacji — wprowadzenie do wspólnoty kościoła — jest głównym kluczem rozumienia bogactwa artystycznego portali. Obrzęd ten jest jednocześnie według niego wytlumaczeniem głębi teologicznej ukrytej pod powierzchnią symbolicznego i plastycznego języka⁵⁷

Niezwykle interesującą praktyką obrzędowo-liturgiczną mającą miejsce przed świątynnym progiem jest publiczny obrzęd pokuty. Pokutnicy, zanim otrzymali absolucję, gromadzili się przed kościelnymi drzwiami, aby je następnie przejść w obrzędzie oczyszczającym⁵⁸. Dokonywało się to bądź w kościołach katedralnych, bądź w kościołach stojących na szlakach popularnych średniowiecznych pielgrzymek, głównie prowadzących do hiszpańskiego sanktuarium św. Jakuba w Composteli. Znaczenie pokutnego rytuału znalazło swe odbicie w pątnicznym benedyktyńskim kościele Marii Magdaleny w Vézeley w Burgundii. Vézeley leży u początku jednej z czterech słynnych dróg prowadzących do hiszpańskiego sanktuarium. Stanowiło

⁵⁶ KALINOWSKI, *dz. cyt.*, s. 144.

⁵⁷ „Drzwi bazylik i baptysteriów zdobiono ze względu na potrzeby inicjacji chrześcijańskiej. One były bowiem pierwszym wprowadzeniem w misterium Kościoła dla katechumena, a przypomnieniem podstawowych prawd dla już ochrzczonego. Inicjacja chrześcijańska ma zawsze za przedmiot Jezusa Chrystusa — Jego prehistorię wyrażoną scenami i antytypami Starego Testamentu, — historię, tj. życie na ziemi, wreszcie — metastorię, obejmującą przede wszystkim eklezjologię i eschatologię (stąd temat Sądu Ostatecznego w portalach!). W ramach metastorii Jezusa zjawiają się na drzwiach (i w portalach) świadkowie występujący *in persona Christi* odtwarzający Jego misję: apostołowie i męczennicy”; zob. *dz. cyt.*, s. 240.

⁵⁸ Liturgia pokuty publicznej usankcjonowana została w *Pontyfikale rzymsko-germańskim* oraz w *Pontyfikale Duranda* z XIII w. *Pontyfiak rzymsko-germański* nakazuje, aby dniem rozpoczęcia pokuty była Środa Popielcowa. Pokutnicy gromadzili się przed rezydencją biskupa lub w przedsionku kościoła, ubrani w wory pokutne, boso, ze spuszczoneymi oczami, wyrażając w ten sposób swoją winę. Obecni byli także: archidiacon, księża penitencjarze (pokutnicy byli już po wyznaniu grzechów, które poprzedzało pytanie o wiarę jako podstawę otrzymania sakramentu oraz pytanie o odpuszczenie win bliźniemu). Biskup wprowadzał pokutników do kościoła, a gdy leżeli krzyżem, odmawiał na klęcząco siedem psalmów pokutnych o odpuszczenie grzechów i Litanie do wszystkich świętych. Następnie biskup nakładał na nich ręce i posypywał głowy popiołem. Obrzęd kończyła modlitwa, po której wyprowadzano pokutników z kościoła. *Pontyfiak Duranda* był bardziej udratyzowany. Rozpoczynało go odmawianie psalmów pokutnych i śpiew Litanii do wszystkich świętych, który był jednak przerywany. W przerwach biskup wysyłał subdiaconów z odpowiednimi wezwaniem. Zgromadzonym przed kościołem pokutnikom ukazywano zapaloną świecę, mówiąc: *Vivo ego, dicit Dominus, nolo mortem peccatoris, sed ut magis convertatur et vivat*. W czasie śpiewu: *omnes sancti martyres* inni posłani subdiaconi śpiewali: „Pan mówi, pokutę czyńcie”. Później biskup posyłał diakona do pokutników z dużą zapaloną świecą, w tym momencie pokutnicy zapalali swoje świece, które dotychczas trzymali wygaszone. Biskup zajmował miejsce pośrodku nawy, duchowieństwo stawało obok drzwi kościoła, a diakon przywoływał pokutników i w ich imieniu prosił biskupa o dokonanie pojednania. Następnie biskup udawał się do zgromadzonych u drzwi pokutników, stawał w bramie kościoła, po czym brał za rękę najbliższego pokutnika, ten następnego i tak do końca, i wprowadzał ich do kościoła. We wnętrzu następowała modlitwa absolucyjna i błogosławieństwo biskupie; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 100–102.

miejsce zbiórek niezliczonych pielgrzymów, którzy stamtąd wyruszali. Kościół ten służył z relikwii Marii Magdaleny, które przyciągały pielgrzymów i pokutników z odległych stron, którzy przybywali celem uzyskania u swej patronki odpuszczenia win⁵⁹. Vézeley posiadało obszerny kościół z dwoma portalami: jednostronnym zewnętrznym i dwustronnym wewnętrznym, które przedzielone były ogromną kruchtą. To właśnie w niej przed ogromną postacią Chrystusa rozsyłającego apostołów dokonywał się obrzęd pojednania pokutników⁶⁰. Także portale innych kościołów pielgrzymkowych służyły jako miejsca odbywania pokuty⁶¹.

Do wymienianych obrzędów odbywających się przy wejściu do kościoła należy także wymienić te, które związane są z konsekracją kościoła. Rubryki *Pontificale Romanum* przewidują w obrzędach *Dedicatio Ecclesiae* osobno rozbudowane poświęcenie drzwi kościoła, w które wpięty biskup uderza trzykrotnie pastorałem, a następnie namaszcza je krzyżmem⁶². W Rzymie natomiast towarzyszą otwarciu i zakończeniu Roku Świętego specjalne ceremonie: otwarcia i zamknięcia jednych z drzwi czterech bazylik większych. Są to tak zwane *porta sancta*, przez które przejście zarezerwowane jest dla pielgrzymów⁶³. Podczas ostatniego Roku Świętego papież JAN PAWEŁ II wydał specjalną bullę, w której przypomniał i podkreślił doniosłość znaczenia ceremonii i symbolu przejścia przez święte drzwi⁶⁴.

⁵⁹ BIAŁOSTOCKI, *dz. cyt.*, s. 112–113.

⁶⁰ U. GEESE, *Rzeźba romańska*, w: TOMAN (red.), *dz. cyt.*, s. 277.

⁶¹ Spektakularnym i znanym przykładem często pojawiającym się w literaturze jest wydarzenie z 1209 r., kiedy to pod portal pielgrzymkowego kościoła Saint-Gilles du Gard, prowadzącego z południowych krańców Francji do Santiago de Compostela, przybywa książę Rajmund VI z Tuluzy. Przybył całkowicie nagi, bez odzienia, aby uzyskać rozgrzeszenie za zabicie legata papieskiego Piotra de Castellane. W ten sposób miał zyskać możliwość pojednania z Kościołem i ponownego przyjęcia do wspólnoty wiernych. Zanim przestąpił portal kościoła opackiego, musiał zobaczyć płaskorzeźbę na tympanonie głównego wejścia, przedstawiającą paruzję Chrystusa, która miała mu uzmysłowić pożytek z pokuty i pojednania; zob. DEIMLING, *dz. cyt.*, s. 324.

⁶² *Pontificale Romanum*, t. I, s. 10, 19–22.

⁶³ NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 264.

⁶⁴ „Postanawiam zatem, że *Wielki Jubileusz Roku 2000* rozpocznie się w noc Bożego Narodzenia 1999 r. otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra w Watykanie; akt ten poprzedzi o kilka godzin uroczystość inauguracyjna przewidziana w Jerozolimie i Betlejem oraz otwarcie Drzwi Świętych w innych patriarchalnych Bazylikach Rzymu. W Bazylice św. Pawła otwarcie Drzwi Świętych nastąpi dopiero we wtorek 18 stycznia, na początku Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, aby także w ten sposób podkreślony został szczególnie charakter ekumeniczny tego Jubileuszu (...). Symbolizują one [Drzwi Święte] przejście z grzechu do łaski, do jakiej powołany jest każdy chrześcijanin (...). Wskazanie na bramę przypomina każdemu wierzącemu, że powinien przekroczyć jej próg. Przejść przez te bramy znaczy wyznać, że Jezus Chrystus jest Panem (...). W tym właśnie duchu Papież sam jako pierwszy przejdzie przez Święte Drzwi w nocy z 24 na 25 grudnia 1999 r. Przekraczając ich próg ukaże Kościołowi i światu Świętą Ewangelię, źródło życia i nadziei na nadchodzące trzecie tysiąclecie. Przez Drzwi Święte, które u kresu tysiąclecia będą symbolicznie większe, Chrystus wprowadzi nas głębiej w Kościół — swoje Ciało i swoją Oblubienicę (...).” JAN PAWEŁ II, *Incarnationis misterium. Bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz roku 2000*, Rzym 1998, pkt. 6, 8.

Wejście do świątyni, ze względu na swoje ważne znaczenie społeczne, liturgiczne i prawne, posiadało specjalnego urzędnika kościelnego, który stał na ich straży. Urząd odźwiernego, czy inaczej: ostiariusza, znany od starożytności chrześcijańskiej z początku ograniczał się do sprawowania pieczy nad kościołem, wzbraniając dostępu ciekawskim poganom i osobom niepożądanym. W późniejszym okresie ostiariusze byli odpowiedzialni za pełnienie służby u wrót kościołów podczas różnych czynności kultowych. W następnych wiekach urząd ten zyskał rangę niższych święceń kapłańskich, a posługa z nim związana rozszerzyła się na pilnowanie innych budynków kościelnych. Ostiariusze trzymali ponadto pieczę nad zakrystią, księgami liturgicznymi oraz przechowywali klucze do budynków sakralnych⁶⁵

Die theologische und symbolische Bedeutung des Kirchenportals im Mittelalter

Zusammenfassung

Der christlichen Kirche in ihrer architektonischen Struktur liegt immer eine gut durchdachte Konzeption zugrunde; eine Konzeption, die vor allen Dingen auf den Kult ausgerichtet ist. Deswegen ist jedem Ort dieses sakralen Gebäudes eine bestimmte Bedeutung zugewiesen.

Das Kirchenportal als die Grenze zwischen zwei unterschiedlichen Bereichen (außen und innen), spielt in dieser architektonischen Struktur eine wesentliche und symbolische Rolle. Um ihre wichtige Bedeutung hervorzuheben, wurden die Kirchenportale, besonders im Mittelalter, mit symbolischen und theologischen Darstellungen geschmückt. Die theologische Tiefe des Kirchenportals hat ihren Ursprung in der Bibel wie auch in der Lehre der Kirchenväter. Deswegen wurden auf den Portalen sowohl die neu- als auch die alttestamentarische Personen dargestellt — besonders Christus als *Pantokrator* mit den zwölf Aposteln oder der Muttergottes als „zweiter Eva“. Die Kirchenportale spielten in der mittelalterlichen Gesellschaft eine große Rolle, u.a. als ein Ort, vor welchem unterschiedliche Gerichtsverhandlungen gehalten wurden. Deshalb wurde das Kirchenportal nicht nur als der Ort des Jüngsten Gerichts, sondern auch als der Ort des irdischen Gerichts betrachtet. Darüber hinaus diente es dem liturgischen Leben der mittelalterlichen Gemeinde. Im Eingang einer Kirche wurden die Sakramente der Taufe wie auch der Ehe und der Buße gespendet. Im Laufe der Zeit erhielt das Kirchenportal seiner wichtigen Bedeutung wegen einen speziellen Beschützer: nämlich den Pförtner (*ostiarius*).

⁶⁵ B. MOKRZYCKI, *Kościół w świętości*, Warszawa 1984, s. 66–67; KALINOWSKI, *dz. cyt.*, s. 116.